

Sygn. akt I C 331/14

## WYROK ŁĄCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2017 roku

**Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny**

w składzie:

**Przewodniczący:** SSO Katarzyna Powalska

Protokolant: st. sekr. sąd. Iwona Bartel

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2017 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa E. M. i M. M. (1)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki E. M. kwotę 50.000 ( pięćdziesiąt tysięcy ) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 września 2014 roku do dnia zapłaty ;
2. oddala powództwo E. M. w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki M. M. (1) kwotę 70.000 ( siedemdziesiąt tysięcy ) złotych tytułem zadośćuczynienia i kwotę 40.000 ( czterdzieści tysięcy ) złotych tytułem odszkodowania tj. łączną kwotę 110.000 ( sto dziesięć tysięcy ) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 października 2014 roku do dnia zapłaty;
4. oddala powództwo M. M. (1) w pozostałej części;
5. zasądza od powódki E. M. na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 1235 ( jeden tysiąc dwieście trzydzieści pięć ) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego;
6. zasądza od powódki M. M. (1) na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 947 ( dziewięćset czterdzieści siedem ) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego;
7. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 2.475 ( dwa tysiące czterysta siedemdziesiąt pięć ) złotych tytułem części brakującej opłaty od pozwu E. M. i kwotę 5.550 ( pięć tysięcy pięćset pięćdziesiąt ) złotych tytułem części brakującej opłaty od pozwu M. M. (1) oraz kwotę 834,05 ( osiemset trzydzieści cztery 05/100 ) złote tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku procesu;
8. nakazuje ściągnąć z zasądzonych roszczenia od każdej z powódek kwot po 774,47 ( siedemset siedemdziesiąt cztery 47/100 ) złote tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku procesu , obie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu;
9. nakazuje ściągnąć z zasądzonych roszczenia od powódki E. M. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 5.025 ( pięć tysięcy dwadzieścia pięć ) złotych tytułem brakującej części opłaty od pozwu;

10. nakazuje ściągnąć z zasądzzonego roszczenia od powódki M. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 9.450 ( dziewięć tysięcy czterysta pięćdziesiąt ) złotych tytułem brakującej części opłaty od pozwu.

**Sygn. akt I C 331/14**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 17 listopada 2014 r. (data wpływu) pełnomocnik powódki E. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. na jej rzecz kwoty 150.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie związane z tragiczną śmiercią męża M. M. (2) wraz z ustawowymi odsetkami od 02 września 2014 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych.

W pozwie z dnia 01 grudnia 2014 (data wpływu) pełnomocnik powódki M. M. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. na jej rzecz kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie związane z tragiczną śmiercią ojca M. M. (2) wraz z ustawowymi odsetkami od 16 października 2014 r. do dnia zapłaty, oraz kwoty 150.000 zł tytułem odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej związanej z tym zdarzeniem wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 października 2014 r. do dnia zapłaty i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 20 lutego 2015 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I C 352/14 Sąd Okręgowy w Sieradzu połączył sprawę o sygn. akt I C 352/14 do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą z powództwa E. M. przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. oznaczoną sygnaturą I C 331/14 i postanowił prowadzić dalej pod sygnaturą I C 331/14, (postanowienie SO w Sieradzu z dnia 20 lutego 2015 r. w sprawie I C 352/14 k. 89).

W odpowiedzi na oba pozwy pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie roszczeń nimi objętych w całości oraz o zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swego pisma pozwany podniósł zarzut powagi rzeczy ugodzonej, kwestionując zasadność dochodzonych przez powódki pozwami roszczeń i powołując się na ugodę pozasądową zawartą w dniu 14 maja 1999 r. przez E. M. w imieniu własnym oraz w imieniu małoletniej wówczas córki - M. M. (1), wypłatę ugodzonych świadczeń . Powoływał się na zawarte w treści ugody oświadczenie powódki o zrzeczeniu się wszelkich dalszych, w tym odszkodowania i zadośćuczynienia oraz renty w stosunku do sprawcy szkody oraz ubezpieczyciela. Pozwany kwestionował także wysokość dochodzonych kwot i podnosił, że co do odszkodowania z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej powódki w żaden sposób nie udowodniły owego pogorszenia po śmierci M. M. (2), (odpowiedź na pozew k. 90-95).

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

W dniu 10 lutego 1998 r. w Ł. na skrzyżowaniu ulic (...) doszło do wypadku drogowego, w przebiegu którego kierujący pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) K. K. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, nie ustępując pierwszeństwa przejazdu kierowcy samochodu ciężarowego, przez co doprowadził do czołowo-bocznego zderzenia obydwu pojazdów, w następstwie czego śmierć poniósł M. M. (2), mąż powódki E. M. i ojciec M. M. (1). Wyrokiem z dnia 23 grudnia 1998 roku wydanym przez Sąd Rejonowy w Łasku II Wydział Karny w sprawie o sygn. akt II K 405/98, K. K. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 177 § 1 i 2 k.k. Wyrok uprawomocnił się w dniu 01 stycznia 1999 r., (dowód: kserokopia wyroku Sądu Rejonowego w Łasku z dnia 23 grudnia 1998 r. w sprawie II K 405/98 k. 20-21, kserokopia notatki urzędowej k. 22, kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu k. 24).

Sprawca zdarzenia rodzącego szkodę posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ( bezsporne).

Więź łącząca powodów E. M. i M. M. ze zmarłym M. M. (2) była niezwykle silna. Do dnia wypadku E. M. i M. M. (2) mieszkali wspólnie ze swoimi dziećmi M. , J. D., z którymi stanowili kochającą się i szczęśliwą rodzinę. E. M. i M. M. (1) wspominają zmarłego jako mądrego, wykształconego, ciepłego, uśmiechniętego, zawsze pomocnego

człowieka, który był ostoją rodziny. Relacje w rodzinie M. były bardzo bliskie. Zmarły spędzał z żoną i dziećmi dużo czasu. Pomagał dzieciom w odrabianiu lekcji, przygotowywaniu posiłków oraz przebrań na zabawy. Pomagał również żonie w kuchni, piekł torty i ciasta, organizował dla rodziny wycieczki, grywał z dziećmi w gry. E. M. i M. M. (2) prowadzili bogate życie towarzyskie, mieli liczne grono znajomych. Rodzina państwa M. była dobrze sytuowana, jej członkowie nie musieli sobie niczego odmawiać. M. M. (2) pracował początkowo jako Kierownik D. w Państwowym Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w B.- C., a następnie jako Prezes w (...) Sp. z o.o. w P.. W obu wymienionych zakładach za wykonywaną pracę M. M. (2) otrzymywał wynagrodzenie, pozwalające utrzymać rodzinę na wysokim poziomie. Na nim spoczywał ciężar zabezpieczenia bytu materialnego rodziny. Ponadto małżonkowie M. wspólnie prowadzili działalność gospodarczą, w postaci sklepu odzieżowego i spożywczego. Początkowo rodzina M. zamieszkiwała w mieszkaniu komunalnym o powierzchni 64 m<sup>2</sup>, które zmarły dostał jako członek kadry kierowniczej w zakładach drobiarskich, a po kilku latach rozpoczęła budowę domu jednorodzinnego, do którego po pewnym czasie przeprowadzili się. We wskazanym okresie E. M. i M. M. (2) zakupili nowy samochód osobowy marki P., a po pewnym czasie samochód osobowy marki S. (...). Rodzina M. co jakiś czas wraz z dziećmi jeździła na wakacje nad morze. M. M. (2) ponosił również koszty korepetycji dla dzieci oraz nauki języków obcych, a także koszty uczęszczania przez córkę M. na treningi karate, (dowód: kserokopii pisma z Przedsiębiorstwa Usług (...) w P. k. 67, 68, kserokopia oświadczenia powódki E. M. k. 69, kserokopia zaświadczenia z Urzędu Skarbowego k. 70, kserokopia zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej k. 71, zeznania powódki M. M. (1)- protokół rozprawy z dnia 17 marca 2015 r. 00:06:38-00:20:44 w zw. z k. 125v, zeznania powódki E. M.- protokół rozprawy z dnia 17 marca 2015 r. 00:20:44-00:46:32 w zw. z k. 126, zeznania świadka J. P.- protokół rozprawy z dnia 17 marca 2015 r. 00:52:07-01:06:57 w zw. z k. 126v-127, zeznania świadka D. M.- protokół rozprawy z dnia 17 marca 2015 r. 01:06:57-01:17:45 w zw. z k. 127, zeznania świadka E. O.- protokół rozprawy z dnia 17 marca 2015 r. 01:17:45-01:27:18 w zw. z k. 127-127v, kserokopia zaświadczenia k 150, kserokopia uchwały k. 151, zeznania powódki E. M.- protokół rozprawy z dnia 08 października 2015 r. 00:06:57-00:20:43 w zw. z k. 176-176v, zeznania świadka J. W.- protokół rozprawy z dnia 11 grudnia 2015 r. 00:02:29-00:14:10 w zw. z k. 182v).

Zarówno powódka E. M. jak i powódka M. M. (1) bardzo przeżyły nagłą śmierć M. M. (2). W chwili wypadku M. M. (1) miała 10 lat i początkowo informacja o śmierci ojca nie docierała do niej. Dla E. M. śmierć męża była strasznym i niespodziewanym ciosem. Wymieniona przez długi czas pozostawała pod opieką lekarza rodzinnego oraz lekarza neurologa J. W., będącego przyjacielem rodziny. Powódka E. M. regularnie przyjmowała przepisane jej przez lekarza neurologa leki antydepresyjne, przeciwdepresyjne i uspokajające. Pomimo to powódka odczuwała lęki, bała się zostać sama w domu, a także podróżować samochodem, miała problemy ze snem, często płakała, odczuwała migrenowe bóle głowy. Znajomi (...) „na siłę” zabierały powódkę do teatru, na wieś, żeby wymieniona nie zostawała sama w domu, (dowód: zeznania powódki M. M. (1)- protokół rozprawy z dnia 17 marca 2015 r. 00:06:38-00:20:44 w zw. z k. 125v, zeznania powódki E. M.- protokół rozprawy z dnia 17 marca 2015 r. 00:20:44- 00:46:32 w zw. z k. 126, zeznania świadka J. P.- protokół rozprawy z dnia 17 marca 2015 r. 00:52:07-01:06:57 w zw. z k. 126v-127, zeznania świadka D. M.- protokół rozprawy z dnia 17 marca 2015 r. 01:06:57-01:17:45 w zw. z k. 127, zeznania świadka E. O.- protokół rozprawy z dnia 17 marca 2015 r. 01:17:45-01:27:18 w zw. z k. 127-127v, kserokopia zaświadczenia lekarskiego k. 149, dokumentacja medyczna E. M. k. 175, zeznania powódki E. M.- protokół rozprawy z dnia 08 października 2015 r. 00:06:57-00:20:43 w zw. z k. 176-176v, zeznania świadka J. W.- protokół rozprawy z dnia 11 grudnia 2015 r. 00:02:29-00:14:10 w zw. z k. 182v).

Nagła i tragiczna śmierć ojca, z którym łączyły powódkę M. M. prawidłowe, bliskie relacje, była dla niej wydarzeniem trudnym i bolesnym, które wpłynęło obniżająco na jej poczucie bezpieczeństwa. Proces przeżywania żałoby przebiegał u powódki prawidłowo i na żadnym z etapów nie przybierały charakteru żałoby patologicznej. Aktualnie proces żałoby został zakończony, a w stanie psychicznym powódki nie stwierdza się występowania zaburzeń klinicznych, które wymagałyby podejmowania przez powódkę jakiegokolwiek leczenia, (dowód: opinia psychologiczna k. 141).

Powódka E. M. przeżyła okres żałoby w postaci zaburzeń adaptacyjnych z górującym nastrojem depresji, lęku, obawy nieporadzenia sobie w życiu. Stan ten z reguły trwa do 6 miesięcy. Brak jest dokładniejszych danych by miał u powódki trwać dłużej. Nie ma żadnej dokumentacji wskazującej na dopuszczalność wg klasyfikacji zaburzeń

psychicznych ICD-10 ( reakcja depresyjna przedłużona może trwać do dwóch lat). Jeśli objawy nie cofają się - co zdarza się wyjątkowo- dochodzi do z trwałej zmiany osobowości. W chwili obecnej w około 17 lat od tragicznego wydarzenia brak jest podstaw do rozpoznania patologicznego przeżywania żałoby przez E. M. w tym także objawów trwale zaburzonej osobowości. Brak więc podstaw do wskazania na długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki. Leki które przyjmowała bezpośrednio po zdarzeniu, w tym także w czasie podpisywania ugody z pozwanym ( H. , P.. O. czy A.) nie wpływały zaburzająco na jej świadomość. Powódka rozumiała znaczenie czynności związanych z podpisaniem umowy z pozwaną firmą. H., P. czy (...) są łagodnymi lekami sedatywnymi, A. (S.) jest lekiem przeciwdepresyjnym wpływającym korzystnie na nastrój i aktywność. Brak jest podstaw, by uznać, że w chwili podpisywania ugody- w rok po śmierci męża- powódka znajdowała się w stanie wyłączającym normalne funkcjonowanie procesu decyzyjnego. Zażywane przez nią benzodiazepiny również nie miały wpływu na proces decyzyjny. B. działają przeciwlękowo , przeciwdepresyjnie, uspokajająco, ułatwiają sen. Przyjmowanie benzodiazepin w dawce leczniczej nie powoduje zaburzeń świadomości. Objawy splątania, majaczenia mogą wystąpić przy nagłym odstawieniu leków z tej grupy pacjentom stale lub długotrwanie je biorącym, (dowód: opinia biegłego psychiatry k. 186-191, opinia uzupełniająca biegłego psychiatry k. 219-221, opinia uzupełniająca biegłego- protokół rozprawy z dnia 25 października 2016 r. 00:02:20-00:22:30 w zw. z k. 262-262v ).

Wskutek śmierci M. M. (2) sytuacja finansowa rodziny znacznie się pogorszyła. E. M. utrzymywała siebie oraz dzieci z dochodów uzyskiwanych z prowadzenia działalności gospodarczej, z renty rodzinnej po zmarłym otrzymywanej z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz z renty uzyskiwanej od pozwanego (...) S.A. Dochody rodziny M. były na tyle skromne, że finansowo pomagał brat E. M.. Po śmierci M. M. (2) rodzina nie mogła sobie pozwolić na poważniejsze zakupy oraz wyjazdy wakacyjne. E. M. pożyczała pieniądze od rodziny i znajomych na utrzymanie siebie oraz dzieci. Sytuacja finansowa zmusiła syna powódki D. M. do zaciągnięcia kredytu studenckiego na własne utrzymanie w trakcie studiów, (dowód: zeznania D. M.- protokół rozprawy z dnia 17 marca 2015 r. 01:06:57-01:17:45 w zw. z k. 127, zeznania świadka W. C.- protokół rozprawy z dnia 25 października 2016 r. 00:22:30-00:42:13 w zw. z k. 262v-263, kserokopia decyzji ZUS k. 156-159, kserokopia zaświadczenia k. 174, kserokopia umowy agencyjnej k. 256, kserokopia zaświadczenia k. 257, kserokopia zaświadczenia k. 258, kserokopia dokumentacji z Urzędu Skarbowego w P. k.259-261, zeznania świadka W. C.- protokół rozprawy z dnia 25 października 2016 r. 00:22:30-00:42:13 w zw. z k. 262v-263, zaświadczenie k. 268).

Hipotetyczne wynagrodzenia łączne ze stosunku pracy jakie mógłby osiągnąć M. M. (2) za lata od marca 1998 r. do października 2016 r. wyliczone na podstawie dokumentacji źródłowej urzędującego Prezesa Zarządu W. K., który tę funkcję objął w marcu 1998 r., znajdującej się w Przedsiębiorstwie Usług (...) w P. wynosiłoby brutto 1.050.669,00 zł, netto 810.488,30 zł. Z poczynionych ustaleń wynika, że poziom hipotetycznych dochodów osiąganych przez M. M. (2) w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, tj. handlu artykułami spożywczymi na podstawie załączonych do akt dokumentów w tym zakresie, w tym również dokumentów zgromadzonych w aktach szkodowych za okres od 01 marca 1998r. do 31 października 2016r. wynosiłoby 44.800 zł, (dowód: opinia biegłego z zakresu rachunkowości k. 265-267, opinia uzupełniająca biegłego z zakresu rachunkowości k. 312).

W dniu 14 maja 1999 r. pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. zawarł z powódką E. M. ugodę, mocą której wypłacił kwoty po 15.000 zł dla E. M. i M. M. (1), tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. W tym samym dniu przedstawicielka ustawowa powódki - jej matka E. M. zawarła z pozwanym (...) S.A. drugą ugodę, na mocy której (...) S.A. zobowiązał się wypłacać na rzecz M. M. (1) po 250 złotych miesięcznie począwszy od 01 czerwca 1999 r. tytułem renty uzupełniającej po śmierci ich ojca. W piśmie z dnia 29 lipca 2014 r. pełnomocnik powódki E. M. wystąpił do pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. z wezwaniem zapłaty na jej rzecz kwoty 150.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwoty 3.600 złotych tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu przedsądowym. W piśmie z dnia 01 września 2014 r. pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. oświadczył, że brak jest podstaw do przyznania na rzecz E. M. zadośćuczynienia po śmierci męża albowiem zgodnie z treścią ugody z dnia 14 maja 1999 r. wypłacona kwota wyczerpała roszczenia odszkodowawcze obecne jak i mogące powstać w przyszłości. W piśmie z dnia 10 września 2014 r. pełnomocnik powódki M. M. (1) wystąpił do pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. z wezwaniem zapłaty na rzecz w/w kwoty 150.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, kwoty 150.000 złotych tytułem

odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej po śmierci ojca oraz kwoty 7.200 złotych tytułem zwrotu kosztów pomoc prawnej udzielonej w postępowaniu przesądowym. W piśmie z dnia 15 października 2014 r. pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. podał, że brak jest podstaw do przyznania na rzecz E. M. zadośćuczynienia po śmierci ojca albowiem zgodnie z treścią ugody z dnia 14 maja 1999 r. wypłacona kwota wyczerpała roszczenia odszkodowawcze obecne jak i mogące powstać w przyszłości, (dowód: pismo pozwanego z dnia 15 października 2014 r. k. 56, kserokopia pisma pełnomocnika powódki z dnia 10 września 2014 r. k. 57, kserokopia ugody z dnia 14 maja 1999 r. k. 75, pismo pozwanego z dnia 11 sierpnia 1998 r. k. 63, pismo pozwanego z dnia 01 września 2014 r. k. 16, kserokopia pisma pełnomocnika powódki z dnia 29 lipca 2014 r. k. 17-19).

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd na podstawie dopuszczonych i powołanych wyżej dowodów z dokumentów, zeznań powódek oraz świadków : J. P., D. M., E. O., J. W. i W. C., którym sąd dał wiarę jako logicznym, spójnym i nie zawierającym sprzeczności. Na walor wiarygodności zasługiwały także opinie biegłych o specjalnościach : psychologicznej, psychiatrycznej i rachunkowości, poza opinią psychologiczną biegłej A. B. w aspekcie dotyczącym powikłanego przebiegu żaloby u E. M.. Okoliczność tę następnie wykluczył bowiem biegły psychiatra, którego opinia mająca charakter opinii lekarskiej jest dla sądu podstawowa.

Jako nie mający znaczenia dla rozstrzygnięcia został oddalony wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego farmaceuty, mającego oceniać wpływ zażywanych przez E. M. leków na stan jej świadomości przy podpisywaniu ugody pozasądowej z pozwanym. Okoliczność tę wyjaśnił dostatecznie biegły psychiatra , mający większą wiedzę w tej dziedzinie.

#### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

Powództwa E. M. i M. M. (1) zasługiwały na częściowe uwzględnienie.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego była sporna, dlatego też należy wskazać, iż stosownie do treści art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Przepisy tej ustawy, w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególny w stosunku do przepisów Kodeksu cywilnego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 roku w sprawie III CZP 115/07, OSNC 2008/9/96). Niemniej jednak dla porządku wypada wskazać, iż zgodnie z art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c., samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, nie wyłączając pasażera pojazdu, który prowadzi, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności, czyli jego odpowiedzialność prawodawca ukształtował na zasadzie ryzyka. W przedmiotowej sprawie jak wynika z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Łasku wydanego w sprawie o sygn. akt II K 405/98 do wypadku doszło z winy kierującego pojazdem F. (...) o nr rej. (...) K. K., za którego odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany (...) S.A z siedzibą w W..

Z uwagi na datę zaistnienia zdarzenia szkodowego (10 lutego 1998 r.) przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 k.c., dokonaną art. 1 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) skutkiem, której został wprowadzony do porządku prawnego art. 446 § 4 k.c. przewidujący

zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej i *prima facie* wysuwana bywa teza, jak czyniła to strona pozwana na etapie postępowania likwidacyjnego, iż brak było przepisu umożliwiającego powodowi bezpośrednio domaganie się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej.

Jednakże taka wykładnia przepisów obowiązującego ówczesnie stanu prawnego przyjmuje błędnie istnienie luki prawnej, która *de facto* ma charakter pozorny i którą likwiduje konsekwentne, najnowsze orzecznictwo sądów powszechnych. Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje, bowiem, na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. i zasady tej nie wyłączała art. 34 przywołanej ustawy ubezpieczeniowej (tak wprost uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 20 grudnia 2012 r. III CZP 93/12 BSN 2013/1, z dnia 7.11.2012 r. III CZP 67/12, z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11, z dnia 22 października 2010 roku III CZP 76/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku w sprawie IV CSK 307/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 roku w sprawie I ACA 1137/07). Sąd Okręgowy podziela powyższe wnioski.

Katalog dóbr osobistych określonych w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. Judykatura i doktryna ciągle odkrywają nowe postaci dóbr osobistych np. kult pamięci po zmarłej osobie bliskiej, sfera życia prywatnego, prawo do korzystania z nieskażonego środowiska, cisza domowa. Brak jest ostrych granic pomiędzy poszczególnymi dobrami. Występują wątpliwości dotyczące relacji między poszczególnymi dobrami osobistymi wymienionymi w art. 23 k.c. oraz pomiędzy nimi, a tymi nowymi. Precyzyjne ustalenie listy dóbr osobistych nie jest w tej sytuacji możliwe (por. M. Pazdan (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 1118 -1119, s. 1141 -1149).

Według powszechnie panującego przekonania dobra osobiste są wartościami niemajątkowymi związanymi z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawnych, w przypadku osób fizycznych związanych z osobowością człowieka i obejmujących fizyczną i psychiczną integralność człowieka, jego indywidualność, godność i pozycję w społeczeństwie, co stanowi przesłankę samorealizacji osoby ludzkiej (por. M. Pazdan (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 1117). Rola tych dóbr w społeczeństwie nieustannie wzrasta. Towarzyszy temu wzmocnienie ochrony prawnej dóbr osobistych (por. M. Pyziak –Szafnicka (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 717, s. 719).

Więź emocjonalna łącząca osoby bliskie może być zaliczona do katalogu dóbr osobistych. Trudno bowiem znaleźć argumenty sprzeciwiające się uznaniu za dobro osobiste człowieka więzi rodzinnych, które stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej. Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a *fortiori* - może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ulega również wątpliwości, że śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne jakie się z tym wiążą, mogą przybrać ogromny rozmiar, tym większy, im mocniejsza była w danym wypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi. Nie każdą jednak więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Tylko zatem przy naruszeniu bardzo silnej więzi, np. między rodzicami, a dziećmi, małżonkami, można mówić o naruszeniu dobra osobistego, a osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10). W przypadku więzi rodzinnej trudno jest często taki dowód przeprowadzić, choć niekiedy jej istnienie można domniemywać np. w przypadku śmierci dziecka bardzo silnie emocjonalnego związanego z matką dochodzącą kompensacji uszczerbku.

Wprowadzenie do Kodeksu cywilnego w 1996 roku art. 448 w jego nowym, całkowicie zmodyfikowanym kształcie stanowiło rewolucyjną zmianę w zakresie ochrony dóbr osobistych. Ochroną tą objęto wszystkie dobra osobiste (por. A. Śmieja System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 698). Przepis ten w aktualnym kształcie stanowi prawdziwy przełom dla polskiego prawa cywilnego, gdyż poprzednio polski ustawodawca bardzo ostrożnie podchodził do możliwości kompensowania krzywdy w formie zadośćuczynienia pieniężnego. Aktualnie ochroną majątkową są objęte wszystkie dobra osobiste, z tym jednak, że art. 445 k.c. jako przepis szczególny dotyczy trzech z nich: zdrowia, swobody seksualnej i wolności, zaś art. 448 k.c. pozostałych (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6,

Warszawa 2009, s. 710). Dodanie przepisu art. 446 § 4 k.c. należy uznać za kolejny wyjątek od ogólnej zasady ochrony majątkowej dóbr osobistych określonej w art. 448 k.c. W świetle obecnie przeważającej interpretacji przepisu art. 448 k.c. mógłby on uzasadniać naprawienie szkody niemajątkowej tylko w oparciu o zasadę winy, podczas gdy w świetle art. 446 § 4 k.c. roszczenie o zapłacenie stosownego zadośćuczynienia uzasadnia każda podstawa odpowiedzialności deliktowej, co oznacza, że w rachubę wchodzi przede wszystkim odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Tym samym nowa regulacja wprowadzona w art. 446 § 4 k.c. jest znacznie korzystniejsza dla podmiotów w nim wymienionych, aniżeli próby znalezienia rozwiązania na gruncie art. 448 k.c., gdyż umożliwia jego uzyskanie zadośćuczynienia bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych –poza w nim wymienionych –przesłanek. Przepis art. 446 § 4 k.c. nie wymaga również, przynajmniej w swojej warstwie słownej, naruszenia jakiegoś dobra osobistego objętego zakresem art. 23 k.c. Jego dodanie w 2008 r. zamyka dokonania ustawodawcy zmierzające w kierunku rozszerzenia zakresu odpowiedzialności za szkodę niemajątkową (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 737, s. 698 -699, uchwała SN z dnia 22.10.2010 r. III CZP 76/10, OSNC –ZD 2011, nr B, poz. 42).

Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10).

Jak wynika z poczynionych w przedmiotowej sprawie ustaleń faktycznych więzi rodzinne łączące powódkę E. M. z mężem oraz powódkę M. M. z jej ojcem były bardzo silne, miały charakter szczególny, co przez lata utrudniało powódkom zracjonalizowanie i zaakceptowanie faktu jej zerwania. Śmierć M. M. (2) była dla powódek poważnym ciosem, ogromną tragedią i niepowetowaną stratą, z jaką nie będą w stanie zupełnie pogodzić się do końca życia. W pamięci powódek zmarły zapisał się jako osoba najbliższa, mądra, kochająca, dobra, stanowiąca codzienne wsparcie dla nich. Uczucie utraty najbliższego jest nadal stale obecne w życiu powódek, co potwierdzają zeznania ich samych oraz pozostałych członków rodziny. Znamiennym pozostaje, że pomimo młodego wieku w momencie śmierci męża powódka E. M. nie ułożyła sobie ponownie życia z innym partnerem, a także że zmuszona była podjąć i przez wiele lat kontynuować leczenie psychiatryczne. Małżeństwo ze zmarłym trwało 20 lat. Po śmierci męża E. M. została z trojgiem dzieci i to ona nagle stała się wyłącznie odpowiedzialna za ich przyszłość. M. M. (5) wówczas 10 lat, J. – 17, a syn D. był w klasie maturalnej. Na powódkę spadł nagle ciężar prowadzenia dwóch sklepów, aby zapewnić dzieciom dotychczasowy poziom życia, czemu zresztą nie podołała, zamykając jeden z nich. W związku z powyższym w realiach niniejszej sprawy, zachodzą podstawy do skonstruowania domniemania istnienia bardzo głębokiej więzi między powódką E. M., a jej mężem oraz powódką M. M. (1) i jej ojcem, ze względu na bliskie relacje, wspólne zamieszkiwanie, a w przypadku M. M. (1) również więzy krwi. Tym samym powódki jako osoby dochodzące roszczenia na podstawie art. 448 k.c. wykazały istnienie więzi ze zmarłym, stanowiącej ich dobro osobiste podlegające ochronie.

W tym miejscu wskazać należy, że przepis art. 448 k.c. nie tworzy samodzielnej podstawy odpowiedzialności, ale odsyła (podobnie jak art. 445 k.c.) do innych przepisów reżimu deliktowego, które wyraźnie wskazują podmiot odpowiedzialny i szczególne przesłanki jego obowiązku odszkodowawczego.

Podsumowując powyższe rozważania, należy wskazać, iż spowodowanie wypadku komunikacyjnego, w konsekwencji którego śmierć poniósł M. M. (2), było bezprawnym naruszeniem dobra osobistego powodów w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie, prawa do utrzymania więzi rodzinnych. Powódka E. M. bezpowrotnie straciła męża, zaś powódka M. M. (1) straciła ojca. Ich życie diametralnie i nieodwracalnie się zmieniło, nastąpiło przerwanie szczęśliwego, beztróskiego życia w pełnej rodzinie. W sprawie zostało wykazane, że sprawca wypadku, za którego odpowiedzialność ponosi pozwany, dopuścił się bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powodów, Sąd był zatem uprawniony do przyznania im odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Sąd nie podzielił przy tym zapatrywań pozwanego, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia z powagą rzeczy ugodzonej, w aspekcie zawarcia przez E. M. w imieniu własnym oraz swojej małoletniej córki M. ,ugody z (...) S.A. z dnia 14 maja 1999 r., mocą której pozwany wypłacił określoną ugodą należności, mające wyczerpywać dalsze roszczenia powódek. Zaznaczyć w tym miejscu należy, iż dopiero w latach 2003-2004 r. zmienił się pogląd judykatury prawa cywilnego dający Sądowi możliwość zasądzenia na podstawie art. 446 § 3 k.c. świadczenia także za wynikłe ze śmierci osoby najbliższej szkody o charakterze niematerialnym. Skoro zmiana poglądu judykatury umożliwiła naprawienie szkód o charakterze niematerialnym dopiero po wskazanej dacie to nie sposób zgodzić się z poglądem strony pozwanej, iż E. M. skutecznie zrzekła się w zawartej ugodzie wszelkich roszczeń wobec pozwanego. Trudno bowiem, w ocenie Sądu, aby powódka zrzekła się roszczeń, które w dacie 14 maja 1999 r. w ogóle jej nie przysługiwały. Drugorzędne znaczenie przy takiej argumentacji ma okoliczność wpływu środków farmakologicznych, jakie w chwili podpisywania ugody zażywała E. M., na stan jej świadomości. Jednakże dla wyczerpania stanowiska zajętego w tej kwestii trzeba wskazać za opinią biegłego psychiatry, że zażywane medykamenty pozostawały bez jakiegokolwiek wpływu na świadomość znaczenia dokonywanej czynności. W odniesieniu do ugody zawartej w dniu 14 maja 1999 r. przez powódkę E. M. w imieniu małoletniej M. M. (1) podnieść również należy, iż zawarta ugoda w myśl art. 101 § 3 k.r.o. była nieważna, albowiem małoletnia powódka nie była należycie zastępowana. Działająca za nią matka nie miała zgody sądu opiekuńczego na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu, jaką jest ugoda ze zrzeczeniem się roszczenia. Zgodnie bowiem z art. 101 § 3 k. r. i o. rodzice nie mogą bez zezwolenia sądu opiekuńczego dokonywać czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu ani wyrażać zgody na dokonywanie takich czynności przez dziecko. Powołując się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 września 2014 roku (I ACa 425/14, opubl. LEX nr 1544878), podnieść należy, że czynności dyspozycyjne podejmowane w postępowaniu sądowym przez rodziców w imieniu małoletniego dziecka, takie jak zawarcie ugody w sprawach wykraczających poza bieżącą administrację jego majątkiem, a więc między innymi w sprawie o dział spadku, znoszenie współwłasności, czy w sprawie należnego dziecku odszkodowania należą do kategorii czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu w rozumieniu art. 101 § 3 k.r.o. Akty takie wymagają zatem zezwolenia sądu opiekuńczego. Czynność prawna dokonana przez przedstawiciela ustawowego, w sprawach przekraczających zwykły zarząd, bez zezwolenia sądu opiekuńczego jest nieważna.

Uwzględniając rozmiar krzywdy, jakiej doznała powódka E. M. na skutek straty męża oraz rozmiar krzywdy jakiej doznała powódka M. M. (1) na skutek śmierci ojca, Sąd doszedł do przekonania, iż właściwą kwotą zadośćuczynienia za śmierć M. M. (2), będzie kwota 50.000,00 zł na rzecz E. M. oraz kwota 70.000 zł na rzecz M. M. (1). Funkcją zadośćuczynienia jest bowiem rekompensacja strat niemajątkowych, krzywdy wywołanej przez śmierć najbliższego członka rodziny. Istota szkody niemajątkowej wiąże się z naruszeniem czysto subiektywnych przeżyć człowieka. Nagła śmierć męża oraz ojca była dla powódek wydarzeniem trudnym i bolesnym. Wywołała właściwy okres żałoby. Proces żałoby przebiegał u powódek prawidłowo, nie było patologii w żałobie i został zakończony. W sytuacji E. M. prawdopodobne jest uznanie wystąpienia zaburzeń nerwicowych. Obecnie jednak funkcjonują one prawidłowo w relacjach rodzinnych oraz rolach społecznych.

Sąd miał także na uwadze, iż od dnia wypadku upłynęło ponad 19 lat, a także iż od kilku lat przynajmniej, jak wynika z zeznań samych powódek, wiodą one normalne życie rodzinne. Poczucie straty bliskiej osoby zawsze będzie odczuwane jako smutne, przykre, ale siła tego uczucia wraz z upływem czasu maleje, co pozwala na niezaburzone funkcjonowanie psychologiczne powódek w codziennym życiu, w życiu osobistym oraz zawodowym. Dlatego też Sąd nie dał wiary twierdzeniom powódki E. M. oraz powódki M. M. (1), że stopień ich cierpień był i jest nadal tak duży by uwzględnić powództwo w całości. Niewątpliwie powódki wskutek przedwczesnej, tragicznej śmierci męża i ojca oraz przerwania istniejącej z nim więzi rodzinnych doznały krzywdy, niemniej jednak, w ocenie Sądu, ich roszczenia z tytułu zadośćuczynienia są zdecydowanie zbyt wygórowane. Według Sądu, powyższe okoliczności uzasadniają zasądzenie w niniejszej sprawie kwoty 50.000,00 zł na rzecz powódki E. M. tytułem zadośćuczynienia, zważywszy na 20 lat udanego i szczęśliwego związku łączącego ją ze zmarłym i szok doznany po jego śmierci.

W przypadku M. M. (1) adekwatną kwotą zadośćuczynienia jest 70.000 złotych. Trzeba bowiem pamiętać, że M. w chwili utraty ojca, z którym była mocno emocjonalnie związana miała 10 lat. Zatem cały okres dorastania przypadł



na czas kiedy miała tylko matkę. Pozbawienie dziecka jednego z rodziców w bardzo ważnym okresie życia, kiedy kształtuje się jego charakter i układają plany na przyszłość jest niewątpliwie dużą stratą. Jednakże nie można także zapominać i tu raczej ma pozwany, że z czasem słabnie poczucie straty, a krzywda wydaje się mniejsza, zwłaszcza gdy dziecku uda się zrealizować plany życiowe. W tym przypadku należy wskazać, iż M. mimo braku ojca, zdołała zdobyć wykształcenie, odnalazła swoje miejsce w życiu i ułożyła je sobie. Skoro sąd bierze pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, należało przyjąć, że skutki zdarzenia i poczucie krzywdy obecnie zminimalizowały się. Dlatego dochodzona pozwem kwota zadośćuczynienia była zbyt wygórowana.

Przyznane kwoty zadośćuczynienia z tych powodów są adekwatne do stopnia doznaney krzywdy oraz rodzajów cierpień powódek, czasu ich trwania oraz oddziaływania na życie E. M. i M. M. (1), przy uwzględnieniu nadal odczuwanych negatywnych emocji. Zasądzone kwoty są utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadając aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa oraz rekompensują te skutki zdarzenia, jakie powódki będą odczuwać jeszcze w przyszłości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lutego 2012 roku, sygn. akt I ACa 84/12, LEX 1124827, tak też uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z 08.12.1973 III CZP 37/73 OSNC 1974. p.145). Z tych też względów powództwa w części przewyższającej przyznane w wyroku kwoty podlegały oddaleniu.

Odnosnie roszczenia o zasądzenie odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w pierwszej kolejności wypada wskazać, iż jego podstawę prawną stanowi art. 446 § 3 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Odszkodowanie to obejmuje szkody majątkowe, których nie uwzględnia się przy zasądzeniu renty (art. 446 § 2 k.c.). Szkody te wyrażają się w ogólnym, znacznym pogorszeniu warunków życiowych, w jakich znaleźli się najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Powoduje ono nie tylko uszczerbek w aktualnej sytuacji materialnej, ale również w możliwości polepszenia warunków życiowych w przyszłości i w ograniczeniu planów życiowych. Nie chodzi przy tym o przyznanie zadośćuczynienia za same cierpienia związane ze śmiercią osoby najbliższej. Natomiast ocena „znacznego pogorszenia” zależna jest od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej wywołanych przez śmierć osoby najbliższej (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 1970 r., III PZP 22/70, OSNCP 1971/7-8/120, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1977 r. IV CR 419/77 opubl. Lex nr 8025).

W świetle powołanych poglądów, przesłanką zasądzenia odszkodowania jest wystąpienie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego. Ocena czy żądanie jest uzasadnione wymaga ustalenia, jaka była sytuacja życiowa rodziny zmarłego przed wypadkiem oraz czy i o ile uległa ona pogorszeniu na skutek jego śmierci. Pogorszenia sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. nie można sprowadzać do prostego zmniejszenia dochodów lub zwiększenia wydatków najbliższych członków rodziny zmarłego. Szkody majątkowe prowadzące do znacznego pogorszenia bieżącej lub przyszłej sytuacji życiowej osoby najbliższej zmarłemu są często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia. Często wynikają z obniżenia aktywności życiowej i ujemnego wpływu śmierci osoby bliskiej na psychikę i stan somatyczny, co niekiedy przejawia się w konkretnej chorobie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2004 roku sygn. V CK 269/03, opubl. LEX nr 238971). Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej uprawnionego w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. zależne jest zatem od rozmiarów ujemnych następstw o charakterze majątkowym, a także zmian w sferze dóbr niematerialnych uprawnionego wywołanych przez śmierć osoby bliskiej, już istniejących oraz dających się przewidzieć w przyszłości na podstawie zasad doświadczenia życiowego. Jego ocena powinna być oparta na szczegółowej analizie sytuacji osoby uprawnionej z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mają wpływ na jej warunki i trudności życiowe, stan zdrowia (w tym jego ewentualne pogorszenie wywołane śmiercią osoby najbliższej) wiek, stosunki rodzinne i majątkowe, a w odniesieniu do małoletnich dzieci dodatkowo wpływają na warunki wychowawcze i na jej porównaniu z sytuacją, w jakiej znalazłby się uprawniony, gdyby nie śmierć osoby bliskiej. Prawidłowa wykładnia pojęcia "stosowne odszkodowanie" powinna uwzględniać nie tylko okoliczności konkretnej sprawy, ale także realną wartość ekonomiczną. Musi ono wyrażać się sumą wymierną, stanowiącą adekwatne przysporzenie dla uprawnionego, a zarazem uwzględniającą ocenę większości rozsądnie myślących ludzi. Odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz z woli ustawodawcy "stosownym", tj. takim, które ułatwi przystosowanie się uprawnionemu do zmienionej sytuacji życiowej. Dyspozycja tego przepisu nie obejmuje zatem obowiązku wyrównania wszystkich szkód ustalonych

detalicznie, pozostających w związku przyczynowym ze śmiercią członka bliskiej rodziny, gdyż ze swej natury jest to kompensacja o charakterze ryczałtowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2008 roku w sprawie II CSK 143/08, z dnia 16 kwietnia 2008 r. w sprawie V CSK 544/07, z dnia 24 października 2007 r. w sprawie IV CSK 194/07).

Jak ustalono w niniejszym postępowaniu, powódka E. M. oraz jej dzieci w chwili śmierci męża byli niemal na jego wyłącznym utrzymaniu. To właśnie M. M. (2) z uzyskiwanego przez siebie wynagrodzenia za pracę na stanowisku Prezesa w Przedsiębiorstwie Usług (...) oraz z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej łożył na utrzymanie całej rodziny i zapewniał im godne oraz dostatnie życie. Z chwilą śmierci M. M. (2) sytuacja materialna rodziny pogorszyła się do tego stopnia, że finansowo musiał jej pomagać brat powódki E. M., a ona sama zmuszona była wielokrotnie pożyczać pieniądze na utrzymanie siebie oraz dzieci. Z zeznań świadka D. M. wynika, że z uwagi na trudną sytuację materialną rodziny zmuszony był w trakcie studiów zaciągnąć kredyt studencki na własne utrzymanie. Taka trudna sytuacja utrzymywała się do momentu osiągnięcia przez dzieci E. M. pełnoletności. Ogół powyższych okoliczności niewątpliwie pozwala jednak uznać, że wraz ze śmiercią M. M. (2) doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki M. M. (1), albowiem jak przyznał sam pozwany w piśmie z dnia 12 sierpnia 1998 r. stwierdził, że możliwości majątkowe zmarłego były wyższe od przeciętnych. W świetle powyższego należało przyjąć, że zasadnym będzie zasądzenie odszkodowania na rzecz M. M. (1) kwoty 40.000 zł, przy uwzględnieniu wypłaconej kwoty 15.000 złotych, albowiem kierując się zasadami doświadczenia życiowego można stwierdzić, iż ojciec powódki, niewątpliwie był w rodzinie głównym żywicielem i osobą udzielającą wsparcia finansowego wszystkim jej członkom. Mając na uwadze, że z opinii biegłego z rachunkowości wynika, że łączne hipotetyczne wynagrodzenie zmarłego za lata od marca 1998 r. do października 2016 r. wynosiłoby brutto 1.050.669,00 zł, netto 810.488,30 zł przyjąć trzeba, że w skutek śmierci M. M. (2) bezspornie doszło do pogorszenia sytuacji życiowej powódki M. M. (1). Tym samym sąd uznał, że zakres doznanego krzywdy w kontekście utraty wsparcia ojca w przyszłości i zakres doznanego szkody w sferze majątkowej uzasadnia uwzględnienie roszczenia w części dotyczącej odszkodowania w kwocie 40.000 złotych. Trzeba bowiem mieć na względzie również te okoliczności, które wskazują na uzyskiwanie innych świadczeń wypłacanych po śmierci ojca powódki M. M. (1). Gdyby bowiem M. M. (2) żył z pewnością wspierałby finansowo córkę, dysponując ponadprzeciętnymi możliwościami finansowymi. Nie można jednak zapominać, że z faktem jego śmierci wiązało się uzyskanie przez M. renty wypłacanej z ZUS, renty uzupełniającej uiszczanej przez (...). Dlatego w pozostałej części powództwo jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

O odsetkach sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., uznając, że wymagalność roszczenia E. M. wiąże się z wydaniem przez (...) ostatecznej decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia zadośćuczynienia w dniu 1 września 2014 r., a w przypadku M. M. (1) w dniu 15 października 2014 r. dotyczącej zarówno zadośćuczynienia jak i odszkodowania.

Podstawę orzeczenia o kosztach stanowił przepis art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., zgodnie, z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań, koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Wyrażona w tym przepisie zasada kompensaty kosztów procesu znajduje zastosowanie w wypadku częściowego uwzględnienia żądań, co miało miejsce w niniejszej sprawie. E. M. wygrała sprawę w 33 %, a M. M. (1) w 37%. W oparciu o powyższe Sąd zasądził od powódki E. M. na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 1235 złotych (3.600 zł x 2 + 17 zł = 7217 zł x 33 % = 2.382 zł, 3.617 zł - 2.382 zł = 1.235 zł) tytułem zwrotu kosztów procesu oraz od powódki M. M. (1) na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 947 złotych (7.217 x 37 % = 2.670, 3.617 - 2.670 = 947 zł) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Zdaniem Sądu nie ma podstaw do uwzględnienia w zakresie kosztów zastępstwa procesowego podwójnej stawki minimalnej przewidzianej przez przepisy prawa, albowiem mimo długotrwałości postępowania, czynności podejmowane przez pełnomocnika powódek były typowe dla takiego rodzaju sprawy.

Nadto na podstawie na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016 poz. 623) nakazano pobrać od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Sieradzu proporcjonalnie do zakresu uwzględnionego roszczenia kwotę 2.475 złotych tytułem części brakującej opłaty od pozwu E. M. i kwotę 5.550 złotych tytułem części brakującej opłaty od pozwu

M. M. (1) oraz kwotę 834,05 złote tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku procesu. Sąd nakazał ściągnąć z zasądzonych roszczenia od powódki E. M. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 5.025 zł tytułem brakującej części opłaty od pozwu oraz z zasądzonych roszczenia od powódki M. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Sieradzu 9.450 złotych tytułem brakującej części opłaty od pozwu. Sąd nakazał ściągnąć z zasądzonych roszczenia od każdej z powódek kwot po 774,47 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku procesu, obie na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Sieradzu.